Zasady bezpieczeństwa

Tlenek węgla – cichy zabójca

Okresowe czyszczenie i udrażnianie przewodów wentylacyjnych, spalinowych i dymowych; umożliwianie cyrkulacji powietrza przez uchylanie okien i niezasłanianie otworów w drzwiach kuchni i łazienki; regularne przeglądy urządzeń grzewczych; unikanie długiego przebywania w pomieszczeniu, w którym znajduje się piec; montaż detektorów CO w budynkach mieszkalnych – to zasady, które należy stosować, by uniknąć śmiertelnego zaczadzenia.

Niebezpieczeństwo mogą stwarzać eksploatowane - niesprawne piece grzewcze (kąpielowe i centralnego ogrzewania) zasilane gazem, olejem opałowym lub na paliwo stałe. Ale pamiętajmy, że każde tego typu urządzenie np. kominek może być źródłem tlenku węgla.

Przyczyny wypadków tkwią także w wadliwej wentylacji mieszkań, w których eksploatowane są urządzenia grzewcze. Pogorszenie warunków wentylacji powodowane jest niedrożnością przewodów dymowych i spalinowych w wyniku ich zabrudzenia lub zasłonięcia przez użytkowników. Słaba wentylacja mieszkań jest także skutkiem wymiany okien na nowe, które dzięki wyższej szczelności ograniczają wymianę powietrza w pomieszczeniach. Stosujmy „rozszczelnienie" okien w celu zapewnienia mikrowentylacji mieszkań.

Tlenek węgla to cichy zabójca - nie ma smaku ani zapachu, dlatego chrońmy się przed jego wpływem, wietrząc często pomieszczenia i czyszcząc przewody wentylacyjne – apeluje Jacek Kozłowski, wojewoda mazowiecki.

Wojewoda mazowiecki zwrócił się z prośbą do prezydentów miast i starostów o przestrzeganie wymogów dotyczących czyszczenia przewodów kominowych i poważne traktowanie obowiązku regularnej konserwacji. Zaapelował także o rozpowszechnianie wśród społeczności lokalnych informacji o zagrożeniu, jakie niesie ze sobą użytkowanie wadliwych instalacji grzewczych oraz zalecił służbom częste kontrole. Wypracowanie schematów i praktyk działań pozwoli nam uniknąć kolejnych wypadków – powiedział wojewoda.

Tlenek węgla (CO), zwany potocznie czadem, zabija każdego roku kilkadziesiąt osób. Powstaje najczęściej w okresie zimowym, w domach, w których urządzenia grzewcze są wadliwe lub źle użytkowane. Podstawową zasadą ich prawidłowego działania jest zapewnienie właściwej wentylacji pomieszczeń. Dodatkowym zabezpieczeniem może być zakup domowego detektora, który zaalarmuje o wzrastającym stężeniu gazu. Koszt urządzenia wynosi ok. 100 zł i jest to inwestycja na wiele lat – mówi Gustaw Mikołajczyk, komendant wojewódzki straży pożarnej.

Zatrucie tlenkiem węgla objawia się: bólem i zawrotami głowy, uciskiem w skroniach, szumem w uszach, wymiotami, ociężałością oraz ogólnym osłabieniem organizmu. Gdy dawka CO jest duża, następuje porażenie ośrodka oddechowego, bezdech i utrata przytomności, które prowadzą do szybkiej śmierci.
W razie zatrucia tlenkiem węgla należy wynieść poszkodowanego na świeże powietrze, okryć kocem i nie pozwolić mu zasnąć. Należy nadzorować chorego do czasu przyjazdu lekarza. Jeśli straci przytomność, ale będzie oddychał, wystarczy ułożyć go w bezpiecznej pozycji, jeżeli przestanie oddychać – należy rozpocząć reanimację.
W ciągu ostatnich tygodni na Mazowszu jednostki straży pożarnych interweniowały ponad 100 razy w

zdarzeniach związanych z emisją tlenku węgla w budynkach mieszkalnych.
W okresie od 1 października 2009 do 10 stycznia 2010 śmiertelnemu zatruciu tlenkiem węgla (czadem) uległo 19 osób, zaś ponad 60 miało objawy zatrucia. Szczególnie fatalny był początek bieżącego roku. W trzech wypadkach śmiertelnemu zatruciu czadem uległo 9 osób. Do najtragiczniejszych zdarzeń doszło w Żyrardowie 3 stycznia, gdzie zginęły cztery osoby oraz w Pruszkowie 6 stycznia, gdzie również zginęła czteroosobowa rodzina.

Przypominany, że obowiązki właściwego, a zatem bezpiecznego użytkowania budynku spoczywają na właścicielu lub zarządcy obiektu. Osoby te odpowiadają m. in. za zapewnienie okresowych przeglądów instalacji. Obowiązki te wynikają z art. 61 i 62 ustawy „Prawo budowlane" oraz przepisów przeciwpożarowych.

W budynkach mieszkalnych, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

- od palenisk opalanych paliwem stałym - co najmniej cztery razy w roku;
- od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowy - co najmniej dwa razy w roku.

Zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych usuwa się co najmniej raz w roku, jeżeli większa częstotliwość nie wynika z warunków użytkowych. Instalacje gazowe powinny być kontrolowane co najmniej 1 raz w roku.

Źródło:
Tygodnik Siedlecki
ARTYKUŁ z dnia (2010-01-12, 15:26:24)